

Sygn. akt XV Ca 842/18

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Sędziowie: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

SSO Tomasz Józkowiak

Protokolant: starszy protokolant sądowy Marcin Cieślik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 stycznia 2019 r. w P.

sprawy z wniosku K. Ł., J. J. (1), K. J., P. J. (1), D. J. (1), D. J. (2) i R. J.

przy udziale (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 18 stycznia 2018 r.

sygn. akt I Ns 1000/16

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Joanna Andrzejak-Kruk Anna Paszyńska-Michałowska Tomasz Józkowiak

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy K. Ł., J. J. (1), R. J., K. J., P. J. (1), D. J. (1) i D. J. (2) wnieśli o zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych nie zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym w dniu 14 sierpnia 2014 r. J. J. (2) z jednoczesnym przyjęciem przed Sądem oświadczeń wnioskodawców o odrzuceniu spadku po zmarłym J. J. (2). Jako uczestnika postępowania wskazali A. J.. W uzasadnieniu swojego stanowiska wnioskodawcy podali, że w dniu 14 sierpnia 2014 r. zmarł J. J. (2), który jako swoich spadkobierców pozostawił żonę Z. J. oraz dzieci K. Ł., J. J. (1), R. J., K. J., P. J. (1), D. J. (1) i D. J. (2). W kwietniu 2016 r. wnioskodawcy otrzymali od wierzyciela (...) sp. z o.o. pismo, z którego wynikało, że zmarły był zadłużony w (...), co początkowo zostało przez nich uznane za pomyłkę, albowiem po śmierci spadkodawcy uczestniczka A. J. zapewniała ich, że zmarły nie miał żadnych długów. Wnioskodawcy zaakcentowali, że kwestia ta była wielokrotnie przedmiotem rozmów w rodzinie, w tym podczas Świąt Bożego Narodzenia i za każdym razem A. J. zapewniała pozostałych spadkobierców o braku jakichkolwiek długów po stronie ich zmarłego ojca. Wnioskodawcy podkreślili, że wprawdzie w pierwszej chwili treść pisma wierzyciela uznali za pomyłkę, jednakże po kilku dniach K. Ł. udała się z przedmiotową przesyłką

do uczestniczki, która wówczas wyznała, iż w rzeczywistości zmarły ojciec wnioskodawców był zadłużony, a ona sama zataiła te informacje przed dziećmi, by je chronić, albowiem samodzielnie chciała uregulować zobowiązania zmarłego męża. W związku z powyższym w ocenie wnioskodawców pozostawali oni w błędzie co do stanu i składu masy spadkowej i z tego powodu nie złożyli w terminie 6 - miesięcznym oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym, które złożyliby najpóźniej pod koniec grudnia 2014 r. (po rodzinnym spotkaniu świątecznym), gdyby posiadali wiedzę o długach ojca. Podkreślili oni, że w okolicznościach niniejszej sprawy dołożyli wszelkich starań, aby ustalić stan masy spadkowej, albowiem opierali się na zapewnieniach matki, której ten stan był doskonale znany i która zapewniała ich o braku długów spadkowych.

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania (...) sp. z o.o. z siedzibą w S..

(...) sp. z o.o. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie wniosków złożonych w trybie art. 1019 k.c. oraz o zasądzenie w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c. od wnioskodawców solidarnie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Uczestniczka A. J. nie złożyła odpowiedzi na wniosek, natomiast na rozprawie w dniu 7 września 2017 r. oświadczyła, że przychyliła się do wniosku,

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy (...)w P. oddalił wniosek o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych nie złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku oraz kosztami postępowania obciążył wnioskodawców w całości, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 24 czerwca 2010 r. spadkodawca J. J. (2) zaciągnął w (...) z siedzibą w G. pożyczkę konsumencką konsolidacyjną o nr (...) w kwocie 38.000 zł, poręczoną przez uczestniczkę A. J. będącą matką wnioskodawców. W momencie zaciągania przedmiotowej pożyczki J. J. (2) posiadał również zobowiązania finansowe w (...) na kwotę 14.906 zł, (...) na sumę 15.302 zł oraz w (...) na kwotę 585 zł.

Wskazane zobowiązanie zostało zaciągnięte przez J. J. (2) na prośbę kuzynki D. M., albowiem potrzebowała ona 25.000 zł na konsolidację swoich zobowiązań finansowych. Zmarły przekazał krewnej kwotę 15.000 zł, a ona zobowiązywała się do pokrywania rat pożyczki, przy czym czyniła to nieregularnie.

W związku z nieterminowym regulowaniem swojego zadłużenia wynikającego z przedmiotowego zobowiązania finansowego wierzyciel kierował do J. i A. J. wezwania do zapłaty, a następnie dokonał wypowiedzenia umowy pożyczki. W związku z niewywiązaniem się przez J. J. (2) ze zobowiązania względem (...) z siedzibą w G., wierzyciel złożył przeciwko dłużnikowi pozew o zapłatę, domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 38.851,37 zł wraz z odsetkami umownymi od 20 maja 2011 r. do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego w stosunku rocznym. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy (...) w L. uwzględnił w całości roszczenie wierzyciela przeciwko J. i A. J., a następnie postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2011 r. na przedmiotowe orzeczenie została nadana klauzula wykonalności. Następnie przeciwko małżeństwu J. prowadzona była egzekucja komornicza przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w (...) K. O., która w chwili obecnej prowadzona jest wyłącznie w stosunku do A. J..

D. M. przekazywała pożyczkobiorcom środki zajmowane im w drodze egzekucji komorniczej na poczet zadłużenia wynikającego z przedmiotowej pożyczki, którą J. J. (2) zaciągnął na jej potrzeby konsolidacyjne. Obecnie do 10 - go dnia każdego miesiąca przekazuje ona A. J. kwotę 500 zł.

J. J. (2) zmarł dnia 14 sierpnia 2014 r. pozostawiając w charakterze spadkobierców swoją żonę A. J. oraz dzieci K. Ł., J. J. (1), R. J., K. J., P. J. (1), D. J. (1) i D. J. (2).

Po śmierci J. J. (2) (jeszcze w 2014 r.) do D. M. przyszli A. J. z córką K. Ł. oraz synem D. J. (1) domagając się od niej płatności na rzecz żony zmarłego pożyczkobiorcy, albowiem nie zwróciła ona wszystkich środków zajętych małżeństwu J. w drodze egzekucji komorniczej, a także wydania dokumentów dotyczących pożyczki, których ona nie miała. Początkowo D. M. regulowała na rzecz A. J. niewielkie sumy pieniężne, a następnie przekazała jej 1.500 zł oraz 3.000 zł, przy czym w chwili obecnej posiada jeszcze zaległości wobec uczestniczki w wysokości ok. 5.000 zł. W dniu 27 stycznia 2017 r. D. M. złożyła oświadczenie z podpisem notarialnie poświadczonym, że przejęła dług po J. J. (2) i będzie go spłacała aż do uregulowania w całości. Wskazała ona nadto w przedmiotowym piśmie, że pożyczkobiorca zaciągnął ww. świadczenie dla niej w celu umożliwienia konsolidacji jej zadłużeń w bankach, a ona sporządza wskazane oświadczenie, albowiem po śmierci J. J. (2) dług ten został odziedziczony przez jego dzieci, czego ona nie chce.

Aktem notarialnym z dnia 25 stycznia 2017 r. wnioskodawcy K. Ł., J. J. (1), R. J., K. J., P. J. (1) i P. J. (2) bezskutecznie złożyli oświadczenie o odrzuceniu spadku po zmarłym ojcu J. J. (2) z uwagi na upływ terminu do złożenia wskazanego oświadczenia woli.

W dniu 20 lutego 2017 r. bezskutecznie odrzucił spadek po zmarłym ojcu również wnioskodawca D. J. (1).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd dał wiarę wszystkim zebranych dokumentom prywatnym oraz urzędowym, bowiem nie budziły one najmniejszej wątpliwości co do ich autentyczności i wiarygodności. W całości za zgodne z prawdą Sąd I instancji ocenił zeznania świadka **D. M.**, której relacja będąca spójną, logiczną i konsekwentną w pełni korelowała z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadek nie ukrywała, że zmarły J. J. (2) zaciągnął zobowiązanie finansowe w (...) z siedzibą w G. na jej prośbę i zobowiązała się ona do jego regulowania, co czyniła nieterminowo, w związku z czym narosła zaległość, która doprowadziła do wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie egzekucji komorniczej z majątku pożyczkobiorcy i jego żony. W ocenie Sądu Rejonowego szczególnie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miały zeznania świadka, w których stanowczo wskazała ona, że po śmierci J. J. (2) przyjechała do niej A. J. wraz z K. Ł. oraz jednym z synów, domagając się spłaty zaległości wynikającej z przedmiotowej umowy pożyczki oraz wydania dokumentów z nią związanych. Wiarygodna relacja świadka w tym zakresie przesądza zdaniem Sądu o tym, że wnioskodawcy doskonale zdawali sobie sprawę z faktu istnienia po stronie ich zmarłego ojca zobowiązania o charakterze finansowym i to w okresie, w którym swobodnie mogli oni złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku po zmarłym ojcu. Sąd Rejonowy zauważył, że wnioskodawcy oraz uczestniczka w toku niniejszego postępowania zeznawali wprawdzie odmiennie od D. M., lecz w żadnym momencie nie zarzucili świadkowi składania fałszywych zeznań, jak również skutecznie nie byli w stanie podważyć jej wiarygodności. Przyznając relacji D. M. przymiot pełnej wiarygodności Sąd Rejonowy miał na uwadze, że świadek nie miała absolutnie żadnych powodów, by zeznawać niezgodnie z prawdą i stanem faktycznym, szczególnie w kontekście spłacania przez nią zadłużenia J. J. (2), co nie było kwestionowane zarówno przez uczestniczkę, jak i żadnego z wnioskodawców. D. M. nie była również w konflikcie z którymkolwiek z członków rodziny J., a także nie miała żadnego interesu w zakończeniu niniejszego postępowania w określony sposób, co wyklucza zdaniem Sądu Rejonowego instrumentalne relacjonowanie zapamiętanych przez nią wydarzeń na potrzeby niniejszego postępowania.

Zeznania wnioskodawczynie **K. Ł.** zostały ocenione przez Sąd I instancji jako wiarygodne jedynie w zakresie okoliczności bezspornych w niniejszym postępowaniu, odnoszących się do okoliczności śmierci jej ojca J. Ł. oraz miejsca zamieszkania wnioskodawczynie. Sąd Rejonowy nie dał wiary tej części jej zeznań, w których twierdziła, że nie wiedziała o zadłużeniu swojego zmarłego ojca, nie była ona u kuzynki ojca, dla której wziął on pożyczkę, a jej matka nie informowała jej o istniejącej wierzytelności, albowiem jak wynika z wiarygodnych zeznań świadka D. M. jeszcze w 2014 r. K. Ł. przyszła wraz z matką i bratem D. J. (1) do jej miejsca zamieszkania domagając się spłaty zadłużenia względem uczestniczki wynikającego z przedmiotowej umowy pożyczki zaciągniętej przez J. J. (2) oraz wydania dokumentów z nią związanych. Mając na uwadze materiał dowodowy zebrany w toku niniejszego postępowania Sąd Rejonowy uznał, że wbrew twierdzeniom K. Ł. doskonale zdawała ona sobie sprawę zarówno ze zobowiązania zaciągniętego przez jej zmarłego ojca, jak również z egzekucji komorniczej w związku z tym prowadzonej z majątku jej rodziców, a jej zeznania

złożone na okoliczność dowiedzenia się o długach ojca są nieprawdziwe i ukierunkowane wyłącznie na uzyskanie korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji oddalił wniosek o dodatkowe przesłuchanie wnioskodawczyni K. Ł. wobec sprzeczności zeznań dotyczących wizyty u sąsiadki, wyjaśniając, że świadek składając spontaniczne zeznania w dniu 7 września 2017 r. wypowiedziała się stanowczo na tą okoliczność wskazując, że do niej nie poszła.

Sąd Rejonowy jako niewiarygodne ocenił zeznania pozostałych wnioskodawców, tj. **J. J. (1), R. J., K. J., P. J. (1), D. J. (2) i D. J. (1)**, którzy utrzymywali, że dowiedzieli się o zadłużeniu wynikającym z umowy pożyczki zaciągniętej przez ich zmarłego ojca dla D. M. na zjeździe rodzinnym w kwietniu 2016 r., po tym jak na ich adres zameldowania w S. przyszła korespondencja adresowana od komornika sądowego. Zdaniem Sądu dzieci zmarłego J. J. (2) w osobach K. Ł. i D. J. (1) wiedzieli o istniejącym zadłużeniu już w 2014 r., co wynika z wiarygodnych zeznań w tym temacie złożonych przez D. M. i mając na uwadze jak wskazał R. J., że w rodzinie J. „my rozmawialiśmy o wszystkim”, brak było podstaw do uznania za logiczne, by o tak ważnej sprawie jaką było zadłużenie ich ojca na kwotę ponad 30.000 zł, nie mówiło się w kręgu osób najbardziej nią zainteresowanych, tj. spadkobierców zmarłego.

Odnosząc się do zeznań D. J. (1) Sąd Rejonowy uznał za nieprawdziwe twierdzenia, iż udał się on wraz z matką i siostrą do D. M. w celu odbycia rozmowy na okoliczność zaciągniętej dla niej pożyczki przez zmarłego ojca dopiero w 2016 r., albowiem jak wynika z wiarygodnych, spójnych i logicznych zeznań świadka M. do spotkania takiego doszło jeszcze w 2014 r., a zeznania wnioskodawcy w tym zakresie ukierunkowane są wyłącznie partykularnym interesem jego i pozostałych wnioskodawców. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że D. J. (1) zeznawał na wskazaną okoliczność po tym jak opowiedziała o niej D. M. (kwestia wizyty najbliższych zmarłego J. J. (2) w jej domu została pominięta zarówno w złożonym wniosku jak i w zeznaniach K. Ł., która wskazanej okoliczności wprost zaprzeczyła) Sąd Rejonowy odmówił wnioskodawcy wiarygodności we wskazanym zakresie.

Niemal w całości Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom uczestniczki **A. J.**, która nieprawdziwie zeznała, że mąż ukrywał przed nią fakt zawarcia umowy pożyczki, podczas gdy uczestniczka była poręczycielem wskazanego zobowiązania, a jej podpis znajduje się na przedmiotowym zobowiązaniu w rubryce „poręczyciel” - jednocześnie A. J. nigdy nie podnosiła jakoby jej podpis pod umową został sfalszowany. Niezgodne z rzeczywistością są również zdaniem Sądu Rejonowego twierdzenia żony zmarłego pożyczkobiorcy, iż po śmierci męża sama udała się do D. M., albowiem z wiarygodnych zeznań świadka M. wynika, że w 2014 r. uczestniczka przyszła do niej w sprawie pożyczki z dwójką swoich dzieci. Nielogiczna w świetle samych zeznań A. J. wydała się Sądowi I instancji sytuacja, w której uczestniczka w 2014 r. sama udaje się do D. M. skutecznie składając ją do rozpoczęcia spłacania istniejącego zadłużenia wynikającego z zawartej umowy pożyczki, po czym po 2 latach ponownie udaje się do niej niejako w asyście dwójki swoich dzieci, by kolejny raz rozmawiać w tej samej sprawie, która została już skutecznie załatwiona.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań prawnych:

Wniosek K. Ł., J. J. (1), R. J., K. J., P. J. (1), D. J. (1) i D. J. (2) przy uczestnictwie A. J. o zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych nie zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku był w ocenie Sądu Rejonowego w całości niezasadny i jako taki podlegał oddaleniu.

W ocenie Sądu I instancji nie zaistniały przesłanki określone w art. 1019 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 84 k.c. uzasadniające zatwierdzenie uchylenia się przez wnioskodawców od skutków prawnych niezachowania określonego w art. 1015 § 1 k.c. terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, albowiem niezłożenie tego oświadczenia nie wynikało z błędu.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 1019 § 1 k.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli ze wskazanymi tam zmianami. Stosownie zaś do art. 1019 § 2 k.c. spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. Ma on zatem możliwość uchylenia się od skutków prawnych braku oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli

skutków prawnych niezachowania terminów z art. 1015 § 1 k.c., o ile brak oświadczenia (czyli w istocie milczenie spadkobiercy) spowodowany był błędem lub groźbą. Możliwe jest jednak powołanie się na błąd istotny, tj. taki, który uzasadnia przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie wstrzymałby się od odrzucenia spadku albo przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 84 § 2 k.c.). Przy ocenie istnienia po stronie spadkobiercy błędu należy stosować ogólne przepisy k.c., tj. art. 84 k.c., art. 87 k.c. oraz art. 88 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że jako błąd postrzega się mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie sprawy lub w ogóle brak takiego wyobrażenia, na co zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu oraz orzecznictwie. Jednocześnie błąd taki musi charakteryzować się prawną doniosłością. Za błąd prawnie doniosły nie może być uważane zaniechanie czynności pozostające wynikiem niedołożenia przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

W kontekście tych uwag Sąd Rejonowy uznał, że wniosek K. Ł., J. J. (1), R. J., K. J., P. J. (1), D. J. (1) i D. J. (2) o zatwierdzenie oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków niezłożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku Sąd Rejonowy nie zasługuje na uwzględnienie. Materiał dowodowy zgromadzony w toku niniejszego postępowania zdaniem Sądu I instancji jednoznacznie wskazuje, że wnioskodawcy w osobach K. Ł. i D. J. (1) wiedzieli o tym, że ich ojciec zaciągnął pożyczkę w (...) z siedzibą w G. - w okresie, kiedy przysługiwało im uprawnienie do odrzucenia spadku po zmarłym ojcu, albowiem razem z matką udali się do D. M. w celu omówienia kwestii przedmiotowego zobowiązania. Zdaniem Sądu I instancji nie ulega również najmniejszej wątpliwości, że w momencie powzięcia wiedzy o istniejącym zadłużeniu K. Ł. i P. J. (2) podzielili się tą informacją z resztą rodzeństwa, a przynajmniej zważywszy, że konieczność spłaty wskazanej pożyczki obarczała również ich jako spadkobierców po zmarłym ojcu, obowiązek taki bezwzględnie na nich spoczywał. W ocenie Sądu Rejonowego żaden z wnioskodawców nie dochował elementarnych starań w zakresie ustalenia co wchodzi w skład majątku spadkowego po zmarłym ojcu, szczególnie, że albo wiedzieli o istniejącym zadłużeniu, albo z łatwością mogli się o nim dowiedzieć. Tymczasem całkowicie zlekceważyli oni istniejącą sytuację niezasadnie licząc, że swoją opieszałość będą mogli konwalidować wnioskiem rozpatrywanym na kanwie przedmiotowego postępowania. Sąd Rejonowy podniósł, że na tle obecnego orzecznictwa Sądu Najwyższego wielokrotnie wprost została wypowiedziana teza, iż jedną z naczelnych reguł prawnych jest, że niezajomość prawa nie stanowi okoliczności, na którą można się powoływać w celu usprawiedliwienia niepodjęcia działań, od których norma prawna uzależnia określony skutek. Funkcjonowanie prawa, zwłaszcza w demokratycznym państwie prawnym, opiera się na założeniu, że wszyscy adresaci obowiązującej normy prawnej - a więc zarówno podmioty obowiązane do jej przestrzegania, jak i organy powołane do jej stosowania - znają jej właściwą treść i że nikt nie może uchylić się od ujemnych skutków naruszenia tej normy na tej podstawie, że normy tej nie znał lub rozumiał ją opacznie. Powyższe powoduje, że niezajomość prawa nie stanowi okoliczności, na którą można się powoływać w celu usprawiedliwienia niepodjęcia działań, od których norma prawna uzależnia określony skutek.

W konsekwencji powyższego Sąd I instancji oddalił wniosek o zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Sąd Rejonowy wskazał, że interesy wnioskodawców i uczestników w niniejszym postępowaniu były sprzeczne, a względy słuszności przemawiały za obciążeniem kosztami postępowania tej strony, której żądanie zostało przez Sąd Rejonowy oddalone - zgodnie z art. 520 § 3 k.p.c. Jednocześnie podstawie art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. zw. z art. 13 § 2 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Apelację od powyższego postanowienia złożyli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny dowodu z przesłuchania wnioskodawców oraz uczestniczki A. J. w części dotyczącej zachowania, czy też przekroczenia rocznego terminu do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku i ich wiedzy oraz starań w zakresie ustalenia masy spadkowej, pomimo tego, iż doświadczenie życiowe (zasady logiki, powszechnie przyjęte zwyczaje, etc.), a także zgromadzony w sprawie materiał dowody w postaci: treści wniosku, zebranych w sprawie dokumentów, w szczególności w postaci pisma wierzyciela z 31 marca 2016 r., ich wzajemnych zeznań oraz świadka

D. M., oceny tej nie uzasadnia, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydanego postanowienia, a mianowicie przyjęciem, że wnioskodawcy w osobach K. Ł. i D. J. (1) wiedzieli o tym, że ich ojciec zaciągnął pożyczkę w (...) z siedzibą w G. w okresie kiedy przysługiwało im uprawnienie do odrzucenia spadku po zmarłym ojcu, albowiem razem z matką udali się do D. M. w celu omówienia kwestii przedmiotowego zobowiązania, przy czym w momencie powzięcia wiedzy o istniejącym zadłużeniu K. Ł. i P. J. (2) podzielili się tą informacją z resztą rodzeństwa, a wszyscy wnioskodawcy nie dochowali elementarnych starań w zakresie podjęcia starań co wchodzi w skład majątku spadkowego po zmarłym ojcu, szczególnie że albo wiedzieli o istniejącym zadłużeniu, albo z łatwością mogli się o nim dowiedzieć, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe przypisanie waloru wiarygodności dowodowi z zeznań świadka D. M., w szczególności w części dotyczącej, że po śmierci J. J. (2), tj. jeszcze w 2014 r. przyjechała do niej uczestniczka A. J. wraz z córką K. Ł. oraz jednym z synów, domagając się spłaty zaległości wynikającej z umowy pożyczki oraz wydania dokumentów z nią związanych - mimo iż zeznania te na wiarę nie zasługiwały w świetle zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, jak również zeznań wnioskodawców i uczestniczki, którzy nie potwierdzili okoliczności wskazywanych przez świadka, a także z zeznań samego świadka, które wzajemnie się wykluczają, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydanego postanowienia, a mianowicie przyjęcie, że wnioskodawcy w osobach K. Ł. i D. J. (1) wiedzieli o tym, że ich ojciec zaciągnął pożyczkę w (...) z siedzibą w G. w okresie kiedy przysługiwało im uprawnienie do odrzucenia spadku po zmarłym ojcu, albowiem razem z matką udali się do D. M. w celu omówienia kwestii przedmiotowego zobowiązania, przy czym w momencie powzięcia wiedzy o istniejącym zadłużeniu K. Ł. i P. J. (2) podzielili się tą informacją z resztą rodzeństwa, a wszyscy wnioskodawcy nie dochowali elementarnych starań w zakresie podjęcia starań co wchodzi w skład majątku spadkowego po zmarłym ojcu, szczególnie że albo wiedzieli o istniejącym zadłużeniu, albo z łatwością mogli się o nim dowiedzieć, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy,

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wynikających z materiału dowodowego (niekompletność ustaleń) dotyczących daty wizyty wnioskodawców u świadka i z jednoczesnym wykluczeniem możliwości takiej, iż świadek D. M. błędnie wskazała datę wizyty u niej ze względu na brak rozeznania w czasie - co w konsekwencji przełożyło się na błędne ustalenie stanu faktycznego w sprawie w zakresie przekroczenia przez wnioskodawców rocznego terminu na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, a także w zakresie ich wiedzy i starań co do ustalenia składu masy spadkowej,

4. art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania wnioskodawczyni K. Ł. wobec sprzeczności zeznań dotyczących wizyty sąsiadki, które to uchybienie miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, doprowadziło bowiem do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na ocenę zasadności wniosku przy apriorycznym uznaniu, że wniosek jest bezzasadny, a w konsekwencji skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy,

5. art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227, art. 232 i 236 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego wnioskodawców zgłoszonego na rozprawie w dniu 14 listopada 2017 r. w przedmiocie dopuszczenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania wnioskodawców, na okoliczność kiedy dowiedzieli się o stanie zadłużenia spadku, a w szczególności na okoliczność kiedy i który z wnioskodawców i uczestników był po śmierci spadkodawcy u świadka D. M. i nie przeprowadzenie tego dowodu w sytuacji, gdy był on powołany na istotne okoliczności sporne pomiędzy stronami, co przełożyło się na błędne ustalenia stanu faktycznego w sprawie, a w konsekwencji skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy,

6. art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227, art. 232 i 236 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego wnioskodawców zgłoszonego we wniosku inicjującym postępowanie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadków M. Ł. oraz G. P. na okoliczność, iż wnioskodawcy dołożyli wszelkich starań, aby ustalić skład masy spadkowej, w sytuacji gdy był on powołany na istotne okoliczności sporne pomiędzy stronami, co przełożyło się na błędne ustalenia stanu faktycznego w sprawie, a w konsekwencji skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy,

7. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) niewskazanie przyczyn, dla których ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie i uznając pewne okoliczności za udowodnione, zwłaszcza w części dotyczącej zachowania, czy też przekroczenia terminu na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, Sąd oparł się na zeznaniach D. M., częściowo wzajemnie się wykluczających, a nie na zgromadzonych w aktach sprawy dokumentach i zeznaniach stron, które pozostają w sprzeczności z twierdzeniami świadka,

b) brak dostatecznego wyjaśnienia motywów, jakimi Sąd się kierował przy ostatecznym uznaniu, że wnioskodawcy uchybili terminowi na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku,

c) błędy w uzasadnieniu polegające na pomyleniu wnioskodawców,

co uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia,

8. art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 88 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie z uwagi na rzekome wygaśnięcie prawa do domagania się zatwierdzenia uchylenia skutków prawnych w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy wynika, że stosowne oświadczenia wnioskodawców zostały złożone w odpowiednim czasie.

Wobec podniesionych zarzutów skarżący wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez uwzględnienie wniosku o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku przypadającego z mocy ustawy po zmarłym w dniu 14 sierpnia 2014 r. J. J. (2),

2. zasądzenie od uczestnika (...) sp. z o.o. na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania - (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy stwierdził, że zachodzą podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Konieczne jest bowiem przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości.

Zauważyć należy, że Sąd I instancji co prawda przeprowadził w określonym zakresie postępowanie dowodowe, jednakowoż zostało to uczynione bardzo pobieżnie, ogólnikowo, bez wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii. Skutkuje to tym, że w zeznaniach i dokumentach dołączonych do akt są niejasności oraz rozbieżności – i to w zakresie okoliczności faktycznych mających decydujące znaczenia dla wyniku sprawy – a Sąd Rejonowy nie podjął nawet próby ich wyjaśnienia przy przeprowadzaniu tych dowodów. W szczególności Sąd Okręgowy zauważa, że istotnym zagadnieniem w sprawie jest zadłużenie spadkodawcy – okoliczności jego powstania, przyczyny, przeznaczenie środków uzyskanych przez spadkodawcę w drodze zaciągnięcia zobowiązania, które to okoliczności mogą rzutować na ustalenie wiedzy późniejszych jego spadkobierców o istnieniu długów spadkowych i oceny niedochowania przez nich terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Z załączonych dokumentów

wynika, że pożyczkę w (...), z tytułu której wierzycielem jest aktualnie uczestnik niniejszego postępowania (...) sp. z o.o. w S., spadkodawca zaciągnął w 2010 r., zawierając ze (...) umowę o pożyczkę konsolidacyjną. Z treści tej umowy opatrzonej datą 24 czerwca 2010 r. i z dokumentów jakie były składane w celu uzyskania przedmiotowej pożyczki wynika, że spadkodawca starając się o pożyczkę miał już inne zadłużenia, mianowicie w (...),(...) i (...)wynikające z umów zawartych 2 lutego 2009 r. i 25 marca 2010 r. na potrzeby mieszkaniowe, na łączną kwotę 30.793 zł. Nadto wynika z nich, że pożyczka uzyskana ze (...) 24 czerwca 2010 r. została udzielona właśnie na spłatę ww. zobowiązań finansowych pożyczkobiorcy, przy czym przelana została na wskazane konta przeznaczone do obsługi tych wcześniejszych zobowiązań, natomiast tylko nadwyżka ponad łączną kwotę konsolidowanych zobowiązań została wypłacona pożyczkobiorcy w gotówce. Dodać wypada, że kwota udzielonej 24 czerwca 2010 r. pożyczki wyniosła 38.000 zł. Tymczasem z bardzo ogólnych zeznań uczestników postępowania i świadka wynika tylko jednorazowe zadłużenie spadkodawcy, tj. bliżej nieokreślony kredyt wzięty dla D. M., która przyznając tę okoliczność podała dodatkowo, że spadkodawca przekazał jej kwotę 15.000 zł. Zeznania złożone w sprawie nie przystają zatem do dokumentów, zarówno gdy chodzi o ilość długów, jak i cel ich zaciągnięcia. Co więcej, jeżeli mieć na uwadze umowę o pożyczkę konsolidacyjną zawartą przez spadkodawcę 24 czerwca 2010 r., to nie było możliwe, by przekazał z niej 15.000 zł na rzecz D. M., gdyż cała kwota pożyczki wynosiła 38.000 zł, a zadłużenie własne spadkodawcy, na pokrycie którego pożyczkodawca przekazał pożyczane środki na wskazane konta bankowe wynosiło, jak już była o tym mowa, ponad 30.000 zł. Spadkodawca nie uzyskał zatem wówczas gotówki, o której zeznawała świadek D. M.. Ponadto, uczestniczka A. J. zeznała, że o kredycie wziętym dla D. M. dowiedziała się już po jego zaciągnięciu przez męża, który przed nią fakt zadłużenia ukrywał. To zeznanie nie przystaje do wspomnianych dokumentów, z których wynika, że A. J. była poręczycielem umowy pożyczki z 24 czerwca 2010 r., a następnie – na co z kolei wskazują informacje pozyskane od komornika sądowego – była objęta nakazem zapłaty zasądzającym dłużną należność od niej i męża, w oparciu o który toczy się postępowanie egzekucyjne. Sąd Rejonowy przeprowadzając dowód z zeznań uczestników postępowania oraz świadka nie wyjaśnił tych sprzeczności, nie podjął starań o to, by zagadnienie zadłużeń spadkodawcy uściślić i uzyskać jasny obraz funkcjonowania spadkodawcy w tym zakresie. Nie można przy tym wykluczyć, że uczestnicy i świadek mieli na uwadze jakieś inne zadłużenie spadkodawcy J. J. (2), aniżeli z umowy z 24 czerwca 2010 r. oraz umów kredytowych w niej przywołanych, co jednak nie zostało wyjaśnione.

Również Sąd Rejonowy przeprowadzając dowód z zeznań świadka D. M. i zeznań uczestników nie podjął żadnej próby wyjaśnienia niespójności w kwestii daty, w której A. J. miała złożyć wraz z dwójką swoich dzieci wizytę ww. świadkowi w sprawie spłacania przez świadka zadłużenia spadkodawcy. W zeznaniach przesłuchanych osób pojawiają się różne daty, lecz nie próbowano ustalić, dlaczego poszczególne osoby wskazują takie, a nie inne daty (np. czy wiążą je z jakimiś konkretnymi zdarzeniami, aby ocenić, czy mogły je dobrze zapamiętać). W szczególności, choć świadek D. M. podając datę wizyty wskazywała, że odwiedzający uczestnicy chcieli, by wydała im dokumenty kredytowe i mieli mówić, że potrzebują ich do sprawy w sądzie, nie próbowano ustalić, o jaką sprawę sądową chodziło (co mogłoby pomóc sprecyzować czas zdarzeń) ani też nie wyjaśniono rozbieżności między wskazywaną przez świadka datą wizyty a datą sporządzenia oświadczenia u notariusza, którego to właśnie podczas wspomnianej wizyty miano od niej zażądać. Zresztą świadek w dalszych zeznaniach zmienił to ostatnie twierdzenie, podając, że napisania oświadczenia u notariusza zażądano od niej jednak przy innej okazji. Świadek został przesłuchany bez należytej wnikliwości, która była wymagana zwłaszcza wobec nie tylko niespójności między dowodami, w tym jej zeznaniami i dokumentami oraz zeznaniami uczestników, ale i wobec ewidentnego mylenia przez świadka dat, co jednoznacznie zostało ujawnione na tle daty sporządzenia oświadczenia u notariusza, co do którego świadek zeznawała, że miało to miejsce na początku 2015 r., po czym okazało się, że był to rok 2017.

Niejasności i wręcz sprzeczności w zeznaniach przesłuchanych osób, wobec braku ich wyjaśnienia przez Sąd Rejonowy (mimo sygnalizowania takiej potrzeby przez wnioskodawców w postępowaniu pierwszoinstancyjnym poprzez złożenie wniosku o uzupełniające przesłuchanie ich i uczestniczki po zeznaniach świadka D. M.), zwłaszcza w aspekcie treści załączonych do akt dokumentów, powodują, że konieczne jest ponowne przeprowadzenie całego postępowania dowodowego. Niezbędne jest ponowne przesłuchanie i uczestników postępowania, i świadka D. M. celem rozwiania choćby tych wskazanych rozbieżności.

Dodatkowo podkreślić trzeba, że Sąd Rejonowy w żaden sposób nie rozpoznał wniosków dowodowych zgłoszonych we wniosku inicjującym postępowanie w sprawie, tj. o przesłuchanie świadków M. Ł. i G. P. na okoliczność, że wnioskodawcy dołożyli wszelkich starań aby ustalić skład masy spadkowej – co zasadnie zarzucono w apelacji. Nie rozpoznał też wniosku dowodowego uczestnika postępowania (...) sp. z o.o. w S. o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w aktach egzekucyjnych Km (...) Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. K. O., co do których uczestnik wskazywał, że mogą się tam znajdować dowody odbierania przez uczestników pism kierowanych przez komornika do spadkodawcy i jego żony, co wskazywałoby na wiedzę spadkobierców (wnioskodawców z nin. sprawy) o trudnej sytuacji finansowej spadkodawcy i jego długach.

Powyzsze okoliczności przemawiały za uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu (...) w P. do ponownego rozpoznania, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Z uwagi na przyczynę uchylenia orzeczenia, nie było celowe odnoszenie się do zarzutów apelacji, które dotyczyły błędnej oceny dowodów, gdyż postępowanie dowodowe wymaga ponownego przeprowadzenia w całości. Nadto bezprzedmiotowe byłoby wypowiedzanie się w obecnym stanie sprawy o zasadności zarzutu naruszenia art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 88 § 2 k.c. Sąd Okręgowy nie rozpoznawał też wniosków dowodowych zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, gdyż ich rozpoznanie będzie objęte zakresem postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd I instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy rozstrzygnie o wnioskach dowodowych, do których nie ustosunkował się prowadząc postępowanie zakończone zaskarżonym orzeczeniem. Nadto powinien przeprowadzić ponownie dowód z zeznań świadka D. M. – dodatkowo mając na uwadze treść pisemnego oświadczenia z 2 stycznia 2019 r. opatrzonego imieniem i nazwiskiem tegoż świadka, a złożonego w postępowaniu apelacyjnym (k. 223 akt) i dowód z zeznań uczestników postępowania (wnioskodawców i uczestniczki A. J.), aby wyjaśnić wskazane wyżej sprzeczności i niejasności, w tym zwłaszcza – jak już wspomniano – wobec treści dokumentów zebranych w sprawie. Sąd powinien też mieć na uwadze, że skoro wnioskodawcy powołali się na błąd co do stanu spadku, to należy zbadać, czy taki błąd rzeczywiście wystąpił i czy nie był on wynikiem braku staranności spadkobierców, czy też inaczej rzecz ujmując, był on usprawiedliwiony okolicznościami sprawy. Wymaga to wyjaśnienia w szczególności jak wyglądała sytuacja materialna i rodzinna spadkodawcy, a zatem, jakimi dochodami dysponował spadkodawca wraz z żoną, czy był osobą majątną czy może miał trudności finansowe i musiał się zadłużać, w jakim okresie ewentualnie takie problemy występowały oraz z jakiego tytułu i na jakie potrzeby były zaciągane zobowiązania kredytowe (pożyczkowe). Istotne będzie też, w jakim okresie wnioskodawcy mieszkali ze spadkodawcą, czy prowadzili z nim wspólne gospodarstwo domowe, a jeżeli nie, to na jakich zasadach odbywało się wspólne zamieszkiwanie, w jakich relacjach pozostawali ze spadkodawcą, czy sami korzystali z pomocy finansowej rodziców, w tym ze strony spadkodawcy, czy może z kolei wnioskodawcy udzielali rodzicom takiej pomocy. Wyjaśnienie całokształtu okoliczności dotyczących sytuacji spadkodawcy i relacji między nim i jego spadkobiercami winno nastąpić przede wszystkim poprzez szczegółowe przesłuchanie uczestników niniejszego postępowania. Dopiero na podstawie ponownie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy oceni, czy spadkobiercy J. J. (2) wiedzieli o długi (długach) wchodzącym do spadku oraz ewentualnie czy i jakie akty staranności powinni podjąć celem uzyskania koniecznej wiedzy o spadku.

Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy pozostawił Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO Joanna Andrzejak-Kruk SSO Anna Paszyńska-Michałowska SSO Tomasz Józkiwiak